

## Zaawansowany Artykuł Nr 74

# Jak przestać się łudzić, że kobieta zmieniła zdanie i nagle jest zainteresowana?

### Jak sprawdzić czy masz szanse z koleżanką, która od dawna Ci się podoba?

W tym artykule odpowiadam na problem czytelnika, który po wielu latach wciąż łudzi się, że ma jakiegokolwiek **szanse na związek z koleżanką**. Jego nadzieje spowodowało jej zachowanie, przez które on podejrzewa, że może coś z tego będzie.

Dziewczyna pojawiła się nagle po dłuższej przerwie, a jej zachowanie jest naprawdę niespójne. Oto, jak mieć 100% pewność, że kobieta się Tobą bawi lub chce Cię wykorzystać do własnych celów, jak np. złapanie Cię na dziecko.

Poniższa wypowiedź czytelnika jest jego komentarzem na moją pierwszą odpowiedź.

Jego historia ciągnie się od 2007 roku. Czy ta dziewczyna nagle coś od niego chce?

#### \*\*\* PROBLEM CZYTELNIKA \*\*\*

*„Hej, odpowiadam na Twoje pytania Pawle i wyjaśniam niektóre nieścisłości.*

- *"A Ty ile masz spotkań, bo się nie doliczyłem."*

*Trzy. Od momentu, kiedy "odnowił się kontakt". Tamtego dziadostwa, które opisałem nie liczę ani nie uznaję za cokolwiek, tak jak napisałeś poniżej. Ale już mam taką korbę w głowie, że im szybciej zejść na ziemię, tym lepiej.*

- *"Ta nie dotrwa nawet 10 spotkań, bo to widać na kilometr, że ściemnia."*

*To w dalszym ciągu jest mój limit zmartwień. Jestem gotowy rzucić to wszystko w cholerę przy najdrobniejszym zawahaniu tak jak byłem gotów już w marcu.*

- *"Całe życie Cię olewała i myślisz, że nagle jej się coś odmieniło i czuje do Ciebie szczerze zainteresowanie?"*

*Nie zgodzę się z Tobą. Nigdy, przenigdy nie wyprulem się z emocjami, związkiem czymkolwiek, co mogłoby nas połączyć z wyjątkiem tego smsa sprzed 7 lat, który*

zakończył całą tamtą relację. Dlatego nie uważam, żeby mnie olewała. Uważam, że w zdecydowanej większości ja to robiłem, a ona nigdy mnie nie zdobyła. Wiem, że to wystarczyło, później parę zbiegów okoliczności także do "spalenia się", ale to nie ja byłem tutaj olewany.

- "Zainteresowanie takiej kobiety jest nieregularne, ma zmienne humory, raz chce się spotkać, raz jej to obojętne, nie interesują ją częstsze spotkania, nie goni Cię, nie tęskni jakoś bardzo i po prostu zabija z Tobą czas."

Jak mogłeś przeczytać, bywały często takie okresy, gdzie nie mieliśmy ze sobą kontaktu długi czas. Nigdzie nie napisałem, że ma zmienne humory. Przyznaję, że parokrotnie chciałem popchać to do przodu, ale nigdy nie wiedziałem jak, dopóki nie natknąłem się na Ciebie. Dlatego nie robiłem nic i to ona zawsze narażała się na odrzucenie przez swoje propozycje. Mimo to uważam, że wszystko co zawarłeś w tym cytacie i tak wyjaśni się do maksymalnie 10 spotkań.

- "Nie angażuje się w związek. Nie inwestuje."

Nigdy czegoś takiego jak związek między nami nie było.

- "W ostatnich artykułach, które Ci wysłałem facet rzeczywiście został sprytnie oszukany, ale Ty to jesteś dla niej kompletnie **nikim** i łudzisz się, że będzie z tego nie wiadomo co."

Nie łudzę się. Szczerze mówiąc jestem gotowy na każdą możliwość, w jaki to wszystko się skończy. Kiedyś powiedziała mi, że wzbudziłem w niej wszystkie emocje. Ona jest ostatnią osobą, która mnie łączy z tym, kim byłem, od kiedy zacząłem być świadomy swego rozwoju. Robię to też dla treningu i nie ograniczam się tylko do niej. To jednak jest ostatnia z takich relacji, niedokończonych.

Mam jeszcze pytanie. Jeśli zajdzie taka potrzeba, jak mam zakończyć to z klasą? Nie ma takiej opcji, żebyśmy się przestali widywać, w gronie znajomych czy gdziekolwiek indziej. Jeśli po prostu zerwę kontakt, przestanę dzwonić, to z pewnością po jakimś czasie znowu się odezwie. Czy jest sposób, aby to uciąć raz na zawsze?

Znaleźć dziewczynę, powiesz. Tak, wiem, ale w przeszłości i to nie pomagało. A kiedy już będę musiał wykonać ten ruch, chciałbym być pewien, że mam święty spokój.

Pozdrawiam,  
Sławek"

## >>> MOJA ODPOWIEDŹ:

Hej Sławek!

Jest bardzo niskie prawdopodobieństwo, że będąc **tylko LAT tylko KOLEGĄ** ona nagle zmieniła zdanie.

Takie przypadki zdarzają się właśnie wtedy, gdy kobieta potrzebuje "reproduktora" (cytat kursanta z konsultacji skype, bo takie miały zamiary jego koleżanki 30 letnie).

Tak, jak napisałem wcześniej i zawsze to powtarzam.

Jedynym sposobem, aby sprawdzić, czy kobieta jest szczerze zainteresowana, to ocenić jej zachowanie przez pryzmat wszystkich związkowych oznak zainteresowania, czyli w wielkim skrócie: POCAŁUNEK, jej pytanie o więcej spotkań, o związek, poznawanie rodziców, dawanie Tobie prezentów, regularne zainteresowanie przez **6 miesięcy minimum**.

Poza tym to, że nie wyprułeś się z emocjami niewiele znaczy, ponieważ co roku np. składałeś jej życzenia na urodziny, jak typowy **orbiter**, który czeka na **swoją okazję**.

Gdy dziewczyna jest ładna, to doskonale wie, że faceci się z nią kumplują w nadziei, że może kiedyś coś z tego będzie. One ładują tym swoje psychiczne akumulatory.

Fakt, że nie mieliście kontaktu długi czas tylko pogarsza sprawę i pogłębia nieczyste intencje tej kobiety.

Dlaczego?

Bo to nie jest szczerze!

Gdy ludzie się sobie podobają, to w życiu nie odpuszczą sobie na **kilka lat** ani nawet miesięcy.

Facet będzie dążył do spotkań.

A gdy przestanie, bo np. nie będzie wiedział, że to **jego rola**, to wtedy dziewczyna wznowi kontakt i będzie chciała się spotykać.

U was nie było **żadnej ciągłości**, dlatego **take „odgrzewanie kotletów z przeszłości”** to jest łapanie się brzytwy i ostatniej deski ratunku, **bo nie potraficie sobie znaleźć nikogo NOWEGO**.

Oczywiście spotkania w grupach się nie liczą, bo to nie są umówiona randki sam na sam, na które trzeba osobno wygospodarować swój cenny czas.

Ja Ci napisałem po czym poznasz, że kobieta zabija z Tobą czas, czyli zmienne poziomy entuzjazmu, **brak inwestowania** itp.

Lepiej, żebyś to wiedział **teraz** niż musiał to sobie przypominać po 8 straconych miesiącach, jak mój ostatni czytelnik. Dlatego już za wczas piszę, żebyś wiedział, na co zwracać uwagę, jeśli będziesz dalej w to brnął.

## **Siebie możesz oszukiwać, ale nie mnie.**

Łudzisz się na maksa, że może coś z tego będzie, ponieważ ta dziewczyna bardzo Ci się podoba, gdyż nie możesz przestać o niej myśleć, myślisz o niej całymi **latami**, ponieważ dzwoniłeś w każde jej urodziny, więc musiałeś cały rok o tym pamiętać, teraz masz na jej temat na tyle poważne przemyślenia, że poświęcasz czas i pieniądze, aby skorzystać z moich porad.

Ciekawe, ile ona poświęciła energii na myślenie o Tobie...

**Gdybyś był gotowy ją olać, to byś po prostu poznawał sobie nowe kobiety i na nich się skupiał.**

Nie musisz niczego kończyć z klasą, **ponieważ nigdy niczego nie było.**

Spotkaliście się 3 razy i Ty chcesz coś kończyć?

Gdy spotykasz się z kobietą, to aby sprawdzić, czy ona chce czegoś więcej i czy się jej podobasz, **to trzeba ją pocałować w usta**. A następnie czynność powtarzać na końcu 10 w miarę aktywnych randek.

Jeśli ona się odsuwa na dwóch spotkaniach przy próbie pocałunku, to na 100% nie jest zainteresowana.

Od tego momentu możesz ją traktować, jak koleżankę.

Jak ona potem chce się spotkać i Ty masz na to czas, to możesz iść.

Ja osobiście nie miałem czasu na koleżanki bez potencjału na dziewczynę, ale różnie faceci postępują.

**Za każdym razem trzeba najpierw okazać swoje intencje i pocałować dziewczynę, a POTEM się przyjaźnić a NIE ODWROTNIĘ.**

## **Przyjaźń i koleżeństwo nie prowadzą do związku.**

Przyjaźń i koleżeństwo nie prowadzą do związku.

Jeśli bardzo cierpisz, widując ją, to musiałbyś zostawić waszych wspólnych znajomych np. na 6 do 12 miesięcy.

Najlepiej będzie, jeśli będziesz regularnie zagadywał do różnych dziewczyn, które są atrakcyjne i wtedy **będiesz o nich myślał** oraz będzie dumny z siebie, że działasz, masz wybór, radzisz sobie, rozwijasz się i masz kontakt z wieloma, interesującymi dziewczynami.

Z czasem pojawią się numery telefonów i randki. Wtedy ta koleżanka **będzie gdzieś na dalszym planie** i nawet w towarzystwie nie będzie Cię to ruszało.

**Poza tym pokochaj swoje życie i siebie.  
Skup się na samorozwoju i pasjach.**

Nie uciekaj myślami w swoich marzeniach do tej koleżanki, bo ani ona ani marzenie o niej nie jest rozwiązaniem problemu.

Rozwiązaniem jest zbudowanie **zdrowego poczucia wartości**, niezależności emocjonalnej, budujących znajomości z przyjaciółmi oraz systematyczne poznawanie nowych ludzi i kobiet.

Pozdrawiam!

Paweł Grzywocz

[www.PewnoscSiebieW90Dni.pl](http://www.PewnoscSiebieW90Dni.pl)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/jak-utrzymac-zwiazek](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/jak-utrzymac-zwiazek)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/demonstracje](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/demonstracje)

[Jak-zdobyc-dziewczyne.pl/kurs-2](http://Jak-zdobyc-dziewczyne.pl/kurs-2)

[pawelgrzywocz@jakzdobycdziewczyne.pl](mailto:pawelgrzywocz@jakzdobycdziewczyne.pl)

[facebook.com/GrzywoczPawel](https://facebook.com/GrzywoczPawel)